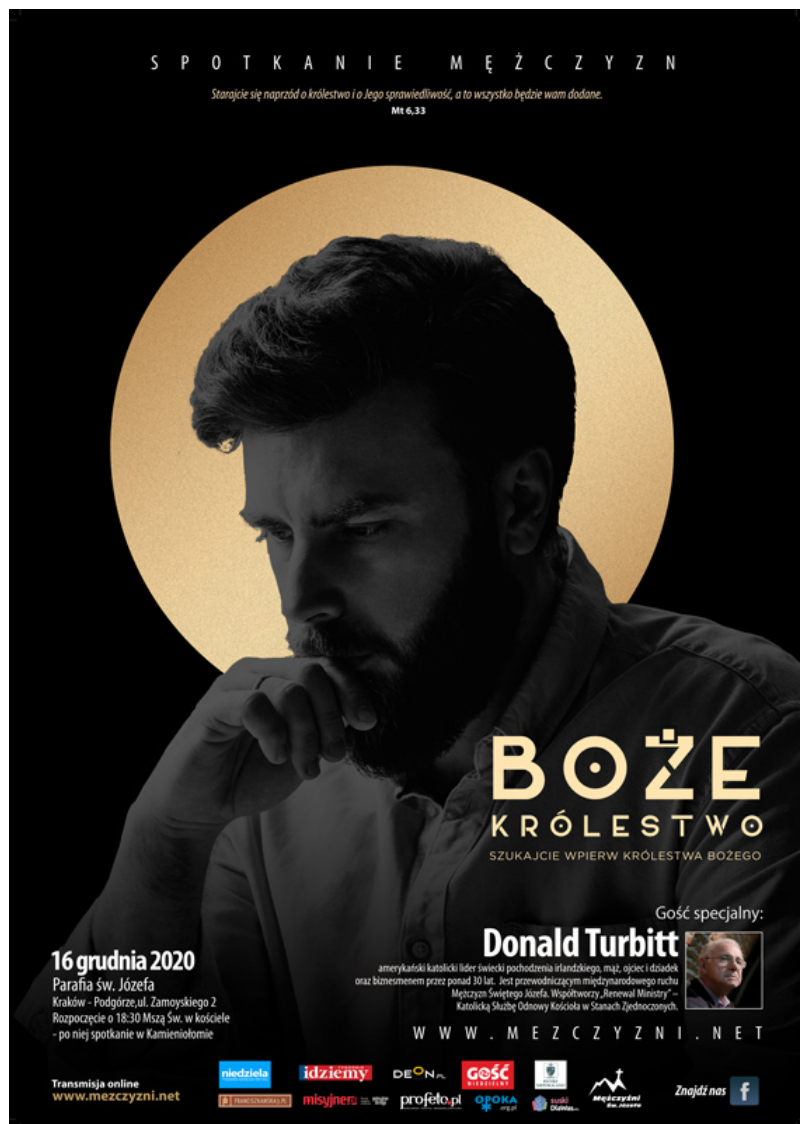


16 grudnia odbyło się kolejne nasze spotkanie.



Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. (Mt 6,33)

16 grudnia odbyło się kolejne spotkanie otwarte Mężczyzn Świętego Józefa w Krakowie. Naszym gościem był Donald Turbitt.

Gość specjalny: **Donald Turbitt**

amerykański katolicki lider świecki pochodzenia irlandzkiego, mąż, ojciec i dziadek oraz biznesmenem przez ponad 30 lat. Jest przewodniczącym międzynarodowego ruchu Mężczyzn Świętego Józefa. Współtworzy „Renewal Ministry” – Katolicką Służbę Odnowy Kościoła w Stanach Zjednoczonych.



## Środa 16 grudnia 2020

18:30 Msza Święta w kościele, **po Mszy spotkanie w kościele zakończone spotkaniami w małych grupach**

Kraków – Podgórze, ul Zamoyskiego 2

Jak co miesiąc, w trzecią środę grudnia spotkali się mężczyźni w parafii św. Józefa w Krakowie - Podgórzu. Jako mężczyźni zaangażowani w życie zawodowe i rodzinne działamy na wielu frontach, zmagamy się z własnymi słabościami i ograniczeniami. Realizując wielość zadań łatwo nam zgubić to, co jest najważniejsze. Jezus nie pozostawia złudzeń. To Królestwo Boże i jego sprawiedliwość ma być najważniejsza! Tylko jak to zrobić w tych dziwnych czasach? Tematem podzielił się z nami nasz założyciel Donald Turbitt. Oj, ważne to było SŁOWO!

Donald był z nami poprzez łącza internetowe. Całe zaś spotkanie odbyła się na żywo w kościele, z zachowaniem wszelkich norm sanitarnych.

Wszystkich, którzy z różnych powodów nie mogli dotrzeć spotkaliśmy poprzez transmisję internetową, oraz na dzieleniu małych grup poprzez aplikację zoom.

W tym świętym czasie przygotowania do świąt wchodziliśmy w tajemnicę Bożego Królestwa, którą w pełni objawia nam nowonarodzony Jezus.

Ksiądz Mirosław Żak wygłosił homilię podczas Mszy Świętej. W oparciu o czytania z Księgi Izajasza (Iz 45, 6b-8. 18. 21b-25) i Ewangelii św. Łukasza (Łk 7, 18b-23) pokazał nam różnicę pomiędzy wyobrażeniami dotyczącymi przyjścia Boga, a realiami tego wydarzenia. Prorok Izajasz przekazuje nam obraz Boga potężnego, świętego, Jedyne Pana, wielkiego Stwórcy. Dlatego Jan Chrzciciel w Ewangelii Łukasza potrzebuje się upewnić, czy Jezus- tak bardzo

ludzki- naprawdę jest Mesjaszem. Ksiądz Mirosław uczy nas Jezusa potężnego, a jednocześnie delikatnego, nawet kruchego. My chcielibyśmy żeby Bóg przychodził do naszego życia z mocą, natomiast On jest obecny również w naszych niedostatkach, chorobach, cierpieniach.

Z nauczania Donalda: Temat spotkania definiowały słowa z Ewangelii według św. Mateusza, rozdział 6, werset 33: "Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane". Nasz Gość dla zachowania lepszego przekazu, przywołał Słowa, od których zaczyna się przypowieść: "Nie troszczcie się więc zbytnio i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? 32 Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie." Słowa te zawierają jednak pytanie: Czy naprawdę wierzymy i ufamy Bogu?

Przykład Williama Wilberforce'a (autora hymnu "Niepojęta łaska"), który po doznanych nawróceniu zapalał potrzebą działania na rzecz zniesienia niewolnictwa poświęcając wygody życia, posłużył mówcy do sformułowania prawdy, że do prawdziwego szczęścia prowadzi podążanie za wolą Boga. W tym celu należy szukać Królestwa Bożego, do którego drogę, przez swoje życie wskazał nam Jezus Chrystus. Polega ona na kilku elementach. Po pierwsze, konieczne jest uczczenie Boga jako króla. Oddanie mu chwały za to kim jest i co dla nas zrobił (począwszy od stworzenia świata przez wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie dla naszego zbawienia) nie jest czymś, czego wymaga od nas Bóg, ale wynika z potrzeby serca, które przyjmuje swojego władcę i samo czuje potrzebę oddawania czci. Trudno byłoby być częścią królestwa nie będąc Królem lub Jego poddanym. Skoro za Króla uznaliśmy już Boga, pozostaje nam być poddanymi, którzy powinni wszystko poddać pod władanie swojego Pana. Do tego zaliczają się ciało, rodzina, praca, finanse i wszelkie troski. Jako poddani, powinniśmy wybierać pełnienie woli Króla przed pełnieniem własnej. Przy okazji, powinniśmy być przygotowani i otwarci na to, że będziemy poddawani próbom, które z jednej strony sprawdzają, jak bardzo ufamy i poddajemy się woli Króla, z drugiej strony, pomogą nam dostrzec czy i w jakim stopniu rzeczywiście jesteśmy Mu oddani. Próby mają nam pomóc pogłębiać nasze oddanie poprzez konfrontację wyobrażenia z rzeczywistością. Dzięki nim, jesteśmy w stanie wypalić w sobie nasze niedoskonałości by stawać się w jeszcze większym stopniu częścią Bożego Królestwa. Samo poddaństwo jednak nie wystarczy, aby Królestwo mogło być naszym udziałem, musimy mu służyć. Służyć Królowi. W Królestwie Bożym służba wyraża się w słuchaniu i spełnianiu woli Króla, troskę o innych, oddanie wszystkiego co się posiada nie oczekując niczego w zamian. Sługa jest pokorny, ale też pełen radości, gdyż otrzymuje i głosi Królestwo Boże i może działać dla chwały Pana, coraz bardziej oddczuwając szczęście w swym sercu.

Wracając do przykładu Williama Wiberforce'a, ale też swojego Donald Turbitt wskazał na potrzebę bezgranicznego zaufania Bogu. Przywołał on też historię proroka Eliasza, na którym spełniły się Słowa pisma. Bóg zapewniał Eliaszowi, swemu słudze, to czego potrzebował do życia, gdy po audiencji u Achaba skrył się na pustkowiu nad potokiem wysyłał kruki, aby go karmiły, a następnie przez dwa lata mieszkał u wdowy, której przez cały ten czas nie zabrakło oliwy i mąki na podkłomyki dla siebie, swojego syna i Eliasza. Tutaj istotne było to, że wdowa zaufała Bogu przygotowując podkłomyk dla Eliasza z ostatnich resztek tego co miała. Oddała wszystko dla Bożego Królestwa, a Bóg zatroszczył się o nią i jej najbliższych.

W świadectwie Donalda Turbitta odnajdujemy stopniowe oddawanie się woli Bożej, tutaj głównie w kontekście finansów. W życiu naszego gościa nie brakowało prób, którymi obdarzał go Pan pomagając mu wzrastać w zaufaniu do Niego i stawać się częścią Królestwa. Szczególnie poruszającym świadectwem było doświadczenie próby, w której Don poświęcił

wszystkie zgromadzone na emeryturę swoją i swojej żony pieniądze dla ratowania członka rodziny, któremu były one bardzo potrzebne. Czas pandemii również okazał się wielkim testem, w którym nie tylko odkładanie na emeryturę przestało być możliwe, ale też pojawiła się realna wizja braku pieniędzy na utrzymanie. Założyciel Mężczyzn Św. Józefa jednak nie traci wiary i zaufania Bogu, czego wszyscy powinniśmy się od niego uczyć.

## S P O T K A N I E M Ę Ż C Z Y Z N

*Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane.*

Mt 6,33

**16 grudnia 2020**

Parafia św. Józefa

Kraków - Podgórze, ul. Zamoyskiego 2

Rozpoczęcie o 18:30 Mszą Św. w kościele

- po niej spotkanie w Kamieniołomie

Gość specjalny:

**Donald Turbitt**

amerykański katolicki lider świecki pochodzenia irlandzkiego, mąż, ojciec i dziadek oraz biznesmenem przez ponad 30 lat. Jest przewodniczącym międzynarodowego ruchu Mężczyzn Świętego Józefa. Współtworzy „Renewal Ministry” – Katolicką Służbę Odnowy Kościoła w Stanach Zjednoczonych.



**BOŻE**  
**KRÓLESTWO**  
SZUKAJCIE WPIERW KRÓLESTWO

WWW.MEZCZYZN

---

Spotkanie zakończyło spotkanie w małych grupach.

### Pytania do spotkania:

1. Czy i w czym (w moim życiu) przejawia się Boże Królestwo?
2. Jak w praktyce możemy dziś szukać Bożego Królestwa?
3. Do czego szczególnie czuję się dziś wezwany?

[Jeśli byłeś na spotkaniu - podziel się opinią.](#)

---

## **Homilia - ks Mirosław Żak**



## **Nauczanie: Boże Królestwo - Donald Turbitt**



## **Modlitwa**



## **Ogłoszenia**



**Homilia**

**Nauczanie: Boże Królestwo - Donald Turbitt**

**Modlitwa**

**Ogłoszenia**

**Całe spotkanie (Youtube)**

**Całe spotkanie (Facebook)**



















